

Wyrok z dnia 17 listopada 2004 r.

II PK 69/04

Wypowiedzenie pracownikowi umowy o pracę przez dotychczasowego pracodawcę, po przejęciu zakładu pracy przez nowego pracodawcę (art. 23¹ § 1 k.p.), nie prowadzi do rozwiązania stosunku pracy.

Przewodniczący SSN Zbigniew Myszka (sprawozdawca), Sędziowie SN:
Krystyna Bednarczyk, Andrzej Wasilewski.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 17 listopada 2004 r. sprawy z powództwa Doroty W. przeciwko Zespołowi Szkół w S. i Gminie S. o przywrócenie do pracy, ustalenie lub nawiązanie stosunku pracy, na skutek kasacji powódki od wyroku Sądu Okręgowego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Słupsku z dnia 25 września 2003 r. [...]

u c h y l i ł zaskarżony wyrok i sprawę przekazał Sądowi Okręgowemu-Sądowi Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Słupsku do ponownego rozpoznania.

U z a s a d n i e n i e

Sąd Okręgowy-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Słupsku wyrokiem z dnia 25 września 2003 r. oddalił apelację powódki Doroty W. od wyroku Sądu Rejonowego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Słupsku z dnia 26 lutego 2003 r. oddalającego powództwo o przywrócenie do pracy skierowane przeciwko Zespołowi Szkół w S. i Gminie S. W sprawie tej powódka początkowo wniosła pozew z dnia 4 stycznia 2001 r. przeciwko Gminnemu Zespołowi Oświaty i Szkole Podstawowej w S., utrzymując, że pozwany nie zlikwidował jej stanowiska pracy, gdyż wszyscy pracownicy Gminnego Zespołu Oświaty zostali zatrudnieni w Szkole Podstawowej w S., którą wskazywała jako stronę pozwaną. Szkoła ta wniosła o oddalenie powództwa, podnosząc, że powódka nie była jej pracownikiem począwszy od 1 września 1999 r., kiedy to umowa o pracę wygasła na mocy porozumienia stron. Następnie, Sąd pierwszej instancji wezwał do udziału w sprawie w charakterze pozwanego Gminę S., a

wyrokiem częściowym z dnia 22 lutego 2002 r. oddalił powództwo przeciwko Szkole Podstawowej w S., uznając, że było ono spóźnione i brakowało podstaw prawnych do przywrócenia terminu do jego wytoczenia. Po rozpoznaniu apelacji powódki, Sąd Okręgowy w Słupsku wyrokiem z dnia 25 kwietnia 2002 r. uchylił zaskarżony wyrok Sądu pierwszej instancji, któremu przekazał sprawę do ponownego rozpoznania.

W dniu 30 października 2002 r. powódka sprecyzowała swoje roszczenie, domagając się ustalenia, że łączy ją stosunek pracy ze Szkołą Podstawową w S., a to roszczenie jest alternatywne wobec roszczenia o przywrócenie do pracy. Jako stronę pozwaną powódka wskazywała Gminę S., której jednostką organizacyjną jest Szkoła Podstawowa w S. Następnie pismem procesowym z dnia 9 listopada 2002 r. powódka wniosła o ponowne jej zatrudnienie przez Gminę S., a na posiedzeniu w dniu 20 listopada 2002 r. wyjaśniła, że to nowe żądanie jest roszczeniem alternatywnym wobec wcześniejszych żądań.

Po ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Rejonowy-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Słupsku wyrokiem z dnia 26 lutego 2003 r. powództwo oddalił, ustalając, co następuje. Powódka od 1 czerwca 1988 r. pracowała w Szkole Podstawowej-Gminnym Zespole Ekonomiczno-Adminstracyjnym Szkół w S. na stanowisku referenta plac. Uchwałą rady Gminy S. z dnia 30 kwietnia 1999 r. obsługa ekonomiczno-administracyjna szkół i przedszkoli tej Gminy została przekazana do prowadzenia Urzędowi Gminy. Pismem z dnia 27 maja 1999 r. powódka była zawiadomiona przez Szkołę Podstawową w S., że Urząd Gminy stał się pracodawcą pracowników obsługi ekonomiczno-administracyjnej szkół i przedszkoli na mocy art. 23¹ k.p. Niezależnie od tego i w związku z przejściem zespołu ekonomicznego do Urzędu Gminy w S. powódka zawarła ze Szkołą Podstawową w S. porozumienie o rozwiązaniu stosunku pracy z dniem 31 sierpnia 1999 r. Od 1 września 1999 r. do 30 kwietnia 2000 r. powódka pracowała w wydziale oświaty Urzędu Gminy w S. Decyzją z dnia 26 stycznia 2000 r. w Gminie S. utworzono z dniem 1 lutego 2000 r. Gminny Zespół Oświaty (GZO) w S., który przejął wydział oświaty Urzędu Gminy w S. Pismem tego Urzędu z dnia 3 lutego 2000 r. powódka została powiadomiona, że GZO stał się w zgodzie z art. 23¹ § 1 k.p. pracodawcą pracowników prowadzących obsługę ekonomiczno-administracyjną szkół i przedszkoli. Następnie uchwałą [...] z dnia 26 sierpnia 2000 r. Rada Gminy w S. postanowiła zlikwidować GZO. Wykonanie tej uchwały powierzono zarządowi Gminy, który uchwałą z dnia 24 października 2001 r. stwierdził zakończenie likwidacji GZO z dniem 30 września 2001 r., w związku z czym likwidator tej

gminnej jednostki organizacyjnej pismem z dnia 20 listopada 2000 r. rozwiązał z powódką umowę o pracę za trzymiesięcznym wypowiedzeniem, skracając ten okres do jednego miesiąca.

W ramach takich ustaleń Sąd pierwszej instancji uznał, że nie można przyjąć, aby Szkoła Podstawowa w S. przejęła zadania GZO. Szkoła ta utworzyła jednostkę finansową dla obsługi własnej. Natomiast dyrektorzy pozostałych placówek oświatowych decydowali samodzielnie i niezależnie od zarządu, czy rady gminy o sposobie prowadzenia tego rodzaju obsługi, którą mogli, w ramach posiadanych środków finansowych, powierzyć własnemu pracownikowi lub zlecić biurowi rachunkowemu. Dyrektorzy zdecydowali, że obowiązki te będzie wykonywała „komórka finansowa” w Szkole Podstawowej w S., która zatrudniła dwóch pracowników zlikwidowanego GZO, a do tej Szkoły użyczony został sprzęt komputerowy wraz z oprogramowaniem. Nie oznaczało to jednak, że szkoła ta przejęła wszystkie zadania GZO, ale „po prostu przejęła tę część jego zadań, które i przejęły wszystkie placówki oświatowe na terenie gminy”. Także Gmina S. nie przejęła GZO, ponieważ do realizacji obsługi finansowo-organizacyjnej gminnych szkół i przedszkola nie powołała nowej komórki organizacyjnej, a po likwidacji GZO obsługa ta przeszła w gestię tych szkół i przedszkola. Wykorzystanie części majątku GZO, przejęcie części jego zadań i zatrudnienie dwóch jego pracowników nie dowodziło, w ocenie tego Sądu, że miało miejsce przejęcie zakładu pracy w rozumieniu art. 23¹ § 1 k.p. W konsekwencji niezasadne okazało się także powództwo „o nawiązanie stosunku pracy” zarówno wobec Zespołu Szkół w S., jak i wobec Gminy S., ponieważ żaden z tych podmiotów nie zawarł z powódką „przedwstępnej umowy o pracę”, nikt też „nie obiecał jej, że zostanie zatrudniona w Szkole Podstawowej”.

Stanowisko takie potwierdził Sąd Okręgowy, który - na tle przedstawionych licznych interpretacyjnych wypowiedzi Sądu Najwyższego dotyczących art. 23¹ k.p. - za decydujące dla sprawy uznał ustalenie, czy Szkoła Podstawowa w S. (obecnie Zespół Szkół) bądź Gmina S. przejęła majątek i zadania zlikwidowanego GZO, który działał „w oparciu o decyzję z dnia 26.01.2000 r.”. Do jego zadań należała obsługa spraw finansowych i administracyjnych szkół oraz placówek oświatowych na terenie Gminy S. W tym celu na wyposażeniu GZO były dwa zestawy komputerowe oraz meble biurowe niezbędne do pracy. Decyzja o likwidacji GZO była spowodowana „przyczyną finansową”. W toku tego procesu „postanowiono, że zadania dotychczas wykonywane przez tę jednostkę będą wykonywały szkoły i inne placówki oświatowe

gminy samodzielnie”. Na gruncie takich ustaleń Sąd Okręgowy powtórzył za Sądem pierwszej instancji, że Szkoła Podstawowa w S. nie przejęła zadań GZO, gdyż utworzyła jednostkę finansową tylko dla obsługi własnej. Natomiast dyrektorzy pozostałych placówek samodzielnie i niezależnie od zarządu i rady gminy decydowali, w jaki sposób będą prowadzić tę obsługę. Ostatecznie zadecydowali oni, że „obowiązki te będzie wykonywała komórka finansowa w Szkole Podstawowej w S., gdyż to ona zatrudniła dwóch pracowników ze zlikwidowanego GZO oraz do szkoły tej został użyty sprzęt komputerowy wraz z odpowiednim oprogramowaniem”. Nie oznacza to, że szkoła ta przejęła wszystkie zadania GZO. Po prostu przejęła tę część jego zadań, które przejęły wszystkie placówki oświatowe na terenie Gminy. Również Gmina S. nie przejęła tych zadań, gdyż „nie powołała komórki organizacyjnej do tego powołanej”. Ponadto unormowanie zawarte w art. 23¹ k.p. nie dotyczy pracowników, z którymi umowy o pracę zostały rozwiązane przed dniem przejścia zakładu pracy na innego pracodawcę, który nie może przejąć odpowiedzialności za wynikające ze stosunku pracy zobowiązania powstałe przed dniem przejęcia zakładu pracy. „Powódka umowę o pracę rozwiązała z dniem 31.12.2000 r.”, a GZO faktycznie zaprzestało działalności w związku z uchwałą z dnia 24 października 2001 r. Zarządu Gminy S. [...], stwierdzającą zakończenie likwidacji tej gminnej jednostki organizacyjnej działającej w formie gminnej jednostki budżetowej. Gdyby nawet doszło w związku z tym do przejęcia zadań GZO przez inne jednostki oświatowe, to nastąpiłoby to już po rozwiązaniu z powódką umowy o pracę. Przyjęcie, że do takiego przejęcia nie doszło, prowadziło do oddalenia powództwa o ustalenie istnienia stosunku pracy z pozwanymi.

Następnie, Sąd Okręgowy skonstatował, że skoro „GZO został zlikwidowany i żaden inny zakład pracy nie przejął go w rozumieniu art. 23¹ kp.”, to nie została „spełniona hipoteza art. 12 ustawy o zwolnieniach grupowych”, który to przepis nakłada obowiązek ponownego zatrudnienia na zakład pracy, który zwolnił pracownika, ponieważ nie można przyjąć, że „obowiązek zatrudnienia spoczywa także na innej jednostce organizacyjnej gminy, która przejęła część zadań zlikwidowanej jednostki, bądź też na gminie, która zadecydowała o takiej likwidacji”.

W kasacji powódki jej pełnomocnik podniósł następujące zarzuty: 1) błędnej wykładni lub niewłaściwego zastosowania art.: 3, 8, 23¹, 30 § 4, 45 § 1 i 2 k.p., a także art. 1 ust. 1 i art. 12 ustawy o szczególnych zasadach rozwiązywania z pracownikami stosunków pracy z przyczyn dotyczących zakładu pracy w związku z pre-

ambułą oraz art. 2, 7, 32 ust. 1 i 2, a także art. 87 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej oraz art. 47 ust. 1 ustawy o samorządzie gminnym, 2) naruszenia niewymienionych przepisów postępowania - wskutek niewyjaśnienia istotnych okoliczności faktycznych sprawy oraz pominięcia dowodu z opinii biegłego na okoliczność jaka część zadań z zakresu obsługi ekonomiczno-administracyjnej szkół, przedszkoli i placówek oświatowych w pozwanej Gminie S. została przejęta przez pozwaną Zespół Szkół w S., 3) sprzeczności istotnych ustaleń faktycznych z treścią zebranego w sprawie materiału - przez przyjęcie, że nie doszło do przejęcia GZO przez Szkołę Podstawową, obecnie Zespół Szkół w S., 4) naruszenia prawa powódki do rzetelnego procesu (art. 45 ust. 1 i art. 87 ust. 1 Konstytucji RP oraz art. 6 ust. 1 Konwencji o ochronie praw człowieka). Na tych podstawach skarżąca domagała się uchylenia zaskarżonego wyroku i poprzedzającego go wyroku Sądu Rejonowego w Słupsku z dnia 26 lutego 2003 r. i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania, albo zmiany zaskarżonego wyroku i „przywrócenia powódki do pracy u pozwanego albo nakazanie pozwanemu ponownego zatrudnienia powódki na stanowisku pracy ekonomiczno-administracyjnej obsługi szkół pozwanego”.

Zdaniem skarżącej, w sprawie występuje wymagające wykładni, jako budzące poważne wątpliwości i trudności w orzecznictwie, istotne zagadnienie prawne dotyczące interpretacji art. 3 k.p. w związku z art. 1 k.c. i art. 300 k.p., a także art. 45 ust. 1 i art. 87 ust. 1 Konstytucji RP oraz art. 6 ust. 1 Konwencji o ochronie praw człowieka: „czy jest możliwe w demokratycznym państwie prawnym dopuszczenie do obrotu prawnego w charakterze pracodawcy jednostek organizacyjnych osoby prawnej i odmówienie pracownikowi prawa do stosunku prawnego z osobą prawną tworzącą i likwidującą bądź łączącą te jednostki organizacyjne oraz pozywania przed sądami i zgłaszania roszczeń wobec takiej osoby prawnej, a także zagadnienie powoływania i stosowania przez sąd jako prawo wypowiedzi, które nie są prawem”.

Zdaniem skarżącej, jest rzeczą oczywistą, że pracownicy GZO z mocy art. 23¹k.p. „zostali zatrudnieni w Szkole Podstawowej w S. na tych samych warunkach pracy i płacy, na tych samych stanowiskach i przy wykonywaniu tych samych czynności, z wykorzystaniem tych samych narzędzi pracy, na tym samym sprzęcie i oprogramowaniu komputerowym, świadcząc tę samą pracę, wobec tych samych jednostek organizacyjnych oświaty i ich pracowników”. Od samego początku funkcjonowania Gminy zadania ekonomiczno-administracyjnej obsługi placówek oświatowych, które nie zostały zlikwidowane, zawsze wykonywał „wprowadzie pod innym szyldem”

jeden i ten sam zespół pracowników. Tymczasem większość wniosków dowodowych powódki zgłaszanych „w aspekcie art. 23¹ k.p.” została odrzucona lub bezzasadnie pominięta, zważywszy że wszystkie zadania GZO przejęła Szkoła Podstawowa w S., w której powódka pracowała do 15 października 2000 r., gdyż „wypowiedzenie pracy otrzymała dopiero pod koniec listopada, czyli po miesiącu pracy w nowym miejscu”. Złożona natura i częstotliwość przekazywania przez Gminę S. zadań w zakresie obsługi administracyjno-ekonomicznej prowadzonych przez nią placówek oświatowych sprawia, że „dopiero, gdy nie można znaleźć osoby prawnej (która sama przecież jest zarazem jednostką organizacyjną), można dopuścić do obrotu cywilnoprawnego na podstawie art. 3 k.p. jednostkę organizacyjną, choćby nie posiadała osobowości prawnej”.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kasacja jest usprawiedliwiona pomimo jej ewidentnych wad polegających na braku wskazania jakichkolwiek konkretnych przepisów postępowania, którym miał uchybić Sąd Okręgowy przy rozpoznawaniu sprawy, zważywszy że przeważająca zawartość bardzo obszernego uzasadnienia skargi kasacyjnej obejmowała zarzuty o charakterze typowo proceduralnym, w tym zastrzeżenia skarżącej w zakresach niewyjaśnienia istotnych okoliczności faktycznych, czy sprzeczności tych ustaleń z treścią materiału zebranego w sprawie. Dla porządku należy zatem przypomnieć, że brak wskazania konkretnych przepisów postępowania, które miał naruszyć w postępowaniu apelacyjnym Sąd drugiej instancji sprawia, że przy rozpoznawaniu kasacji Sąd Najwyższy jest związany ustaleniami faktycznymi przyjętymi za podstawę zaskarżonego wyroku (art. 393¹¹ § 2 k.p.c., por. też wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 marca 1997 r., I PKN 58/97, OSNAPiUS 1997 nr 22, poz. 436). Tym niemniej miarodajne dla Sądu Najwyższego ustalenia faktyczne zaskarżonego orzeczenia uzasadniają kasacyjny zarzut naruszenia prawa materialnego, a przede wszystkim zarzut naruszenia art. 23¹ k.p. polegający na wadliwej subsumcji dokonanych w sprawie ustaleń faktycznych pod jego normatywne oddziaływanie. Warto zatem wskazać na to, co w rozpoznawanej sprawie ustalił Sąd drugiej instancji. Przyjął on, że powódka była zatrudniona na stanowisku specjalisty (referenta) do spraw płac w rozmaitych jednostkach organizacyjnych Gminy S. realizujących zadania administracyjno-finance wobec pracowników jej gminnych placówek oświatowych. Po podjęciu w dniu

26 sierpnia 2000 r. uchwały [...] przez Radę tej Gminy o zarządzeniu likwidacji gminnej jednostki organizacyjnej działającej w formie jednostki budżetowej o nazwie: Gminny Zespół Oświaty w S., będącej poprzednim pracodawcą powódki, sprzęt (majątek) zlikwidowanej jednostki, w tym sprzęt komputerowy wraz z odpowiednim oprogramowaniem został przekazany („użyczony”) do „komórki finansowej” Szkoły Podstawowej w S. Gmina nie przejęła zadań w zakresie obsługi finansowo- administracyjnej jej oświatowych jednostek organizacyjnych, którymi były: Szkoła Podstawowa, Gimnazjum i Przedszkole w S. oraz Szkoła Podstawowa w G.W., ani nie utworzyła „komórki organizacyjnej do tego powołanej”. Po likwidacji Gminnego Zespołu Oświaty w S. postanowiono, że jego zadania będą wykonywały szkoły i inne placówki oświatowe gminy samodzielnie. Równocześnie Sąd ten ustalił, że „komórka finansowa” obsługująca pracowników gminnych jednostek oświatowych została utworzona w Szkole Podstawowej w S. przy wykorzystaniu „części majątku GZO, przejęciu części jego zadań i zatrudnieniu dwóch pracowników”. Z materiału dowodowego wynikało, że wszyscy dyrektorzy gminnych jednostek oświatowych korzystają z obsługi finansowej wykonywanej przez Szkołę Podstawową, aktualnie przez Zespół Szkół w S., ponieważ „zadecydowali oni, że obowiązki te będzie wykonywała komórka finansowa w Szkole Podstawowej w S., gdyż to ona zatrudniła dwóch pracowników ze zlikwidowanego GZO oraz do szkoły tej został użyty sprzęt komputerowy wraz z odpowiednim oprogramowaniem”.

Na gruncie tego rodzaju ustaleń Sąd Okręgowy bezzasadnie uznał, że Szkoła Podstawowa w S., aktualnie funkcjonująca w strukturach Zespołu Szkół w S., nie przejęła zlikwidowanego zakładu pracy - Gminnego Zespołu Oświaty w S., wywołując, że „częścią zakładu pracy jest tylko taki zespół składników majątkowych, który może być potraktowany jako osobna placówka zatrudnienia”, ale nie oznaczało to, że Szkoła Podstawowa w S. „przejęła wszystkie zadania GZO. Po prostu przejęła tę część jego zadań, którą przejęły wszystkie placówki oświatowe na terenie Gminy”, która również „nie przejęła tych zadań, nie powołała komórki organizacyjnej do tego powołanej”. Dla pełnego obrazu sprawy warto wskazać, że po zarządzonej likwidacji Gminnego Zespołu Oświaty powódka została odwołana z urlopu wypoczynkowego „w związku z koniecznością sporządzenia list płac wyrównawczych dla nauczycieli”, następnie wypowiedziano jej umowę o pracę, a stanowisko specjalisty do spraw płac „w komórce finansowej” utworzonej przy Szkole Podstawowej w S. zaproponowano innej pracownicy, która poprzednio zajmowała zlikwidowane stanowisko sekretarza

gminnego gimnazjum, której kwalifikacje oprotestowała główna księgowa, wskazując na konieczność jej przeszkolenia i proponując „zamianę osób pracujących na w/w stanowiskach”.

W tego rodzaju okolicznościach sprawy nie powinno podlegać żadnej wątpliwości, że majątek i zadania w zakresie co najmniej obsługi finansowej i płacowej placówek oświatowych Gminy S. przejęła Szkoła Podstawowa w S., która realizowała te zadania ostatecznie w stosunku do pracowników wszystkich gminnych podmiotów oświatowych, zważywszy że w celu wykonywania obsługi ekonomiczno-administracyjnej szkół i placówek dopuszcza się organizowanie wspólnej obsługi administracyjnej, finansowej i organizacyjnej prowadzonych szkół i placówek (art. 5 ust. 9 ustawy z dnia 7 września 1991 r. o systemie oświaty, jednolity tekst: Dz.U. z 1996 r. Nr 67, poz. 329 ze zm.). Już po zarządzonej likwidacji Gminnego Zespołu Oświaty powódka naliczała nauczycielskie płace wyrównawcze, co zostało jej zlecone na piśmie do wykonania „w budynku Szkoły Podstawowej w S.”. Tymczasem po zarządzonej w dniu 26 sierpnia 2000 r. likwidacji tego Ośrodka nie było zapotrzebowania na tego rodzaju prace w tej likwidowanej gminnej jednostce organizacyjnej, której majątek i zadania w zakresie obliczania płac nauczycielskich przejęła Szkoła Podstawowa w S., prawdopodobnie począwszy już od kolejnego roku szkolnego 2000/2001. W powstałej w tej Szkole „komórce finansowej” było stanowisko specjalisty do spraw płac. Do pracy na tym stanowisku powódka została wezwana (odwołana z urlopu wypoczynkowego), ale następnie zostało ono zaproponowane innej pracownicy, zajmującej zlikwidowane stanowisko sekretarza gminnego gimnazjum. Powyższe okoliczności jednoznacznie potwierdzały przejęcie przez Szkołę Podstawową w S. majątku i zadań zlikwidowanego Gminnego Zespołu Oświaty w zakresie obsługi finansowo-płacowej placówek oświatowych Gminy S., a zatem wskazywały na podmiotową sukcesję tej Szkoły Podstawowej, aktualnie Zespołu Szkół w S., w rozumieniu art. 23¹ k.p. Zważywszy ponadto, że u tego sukcesora prawnego pozostało stanowisko specjalisty do spraw płac, na którym powódka świadczyła pracę po zarządzonej likwidacji Gminnego Zespołu Oświaty, nie powinno podlegać żadnej kwestii, że powódka jest pracownikiem pozwanej Szkoły Podstawowej, aktualnie Zespołu Szkół w S., z mocy art. 23¹ § 1 k.p., także dlatego, że u tej strony pozwanej istniało i istnieje zapotrzebowanie na wykonywanie tego rodzaju zatrudnienia. Powyższe oznacza, że wypowiedzenie umowy o pracę z dnia 20 listopada 2000 r., doręczone powódce przez likwidatora Gminnego Zespołu Oświaty w S. w dniu 21 listopada 2000 r., gdy po-

wódka z mocy prawa (art. 23¹ § 1 k.p.) była już pracownikiem nowego pracodawcy (Szkoły Podstawowej w S.), nie mogło wywołać i nie wywołało skutku rozwiązującego stosunek pracy powódki u tego nowego pracodawcy.

Równocześnie nie jest uzasadniony pogląd zawarty w kasacji jakoby będąca osobą prawną gmina była pracodawcą dla pracowników zatrudnionych w gminnych jednostkach organizacyjnych lub prowadzonych przez nią oświatowych podmiotach zatrudniających. Sprzeciwia się temu szczególne rozumienie pracodawcy jako strony stosunku pracy (art. 3 k.p), którym jest także jednostka organizacyjna, choćby nie posiadała osobowości prawnej. W doktrynie i judykaturze utrwalone jest przyznanie podmiotowości w stosunkach pracy z mocy art. 3 k.p. pracodawcom będącym jednostkami organizacyjnymi osoby prawnej pod warunkiem, że korzystają one z samodzielności organizacyjnej i finansowej pozwalającej im we własnym imieniu zatrudniać pracowników. Brak przymiotu osoby prawnej takich pracodawców nie pozbawia ich podmiotowości w prawie pracy niezależnie od tego, że w stosunkach cywilnoprawnych podmiotem praw i obowiązków, które dotyczą mienia tej osoby prawnej, jej jednostek organizacyjnych (*stationes municipii*) jest osoba prawna (gmina). Wprawdzie prowadzenie przez gminę, będącą osobą prawną z mocy art. 2 ust. 2 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (jednolity tekst: Dz.U. z 2001 r. Nr 142, poz. 1591 ze zm.), oświatowych pracodawców należy do jej obowiązkowych zadań własnych realizowanych w zakresie edukacji publicznej (art. 7 ust. 1 pkt 9 tej ustawy), co oznacza między innymi obowiązek finansowania ich działalności z budżetu gminy, ale nie stwarza to jakichkolwiek podstaw prawnych dla uznania gminy za pracodawcę pracowników zatrudnionych w gminnych szkołach, przedszkolach lub innych placówkach oświatowych. Zupełnie wyjątkowo urząd gminy mógłby być uznany za pracodawcę, gdyby gmina przejęła kompetencje likwidowanego zakładu pracy, należące do jej obowiązkowych zadań własnych, których następnie nie przekazała innemu pracodawcy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 października 2003 r., I PK 456/02, OSNP 2004 nr 19, poz. 335).

Wyrokując na podstawie art. 393¹³ k.p.c. - Sąd Najwyższy wyraża pogląd, że wypowiedzenie umowy o pracę w imieniu podmiotu niebędącego już pracodawcą pracownika, który został przejęty z mocy prawa przez nowego pracodawcę (art. 23¹ § 1 k.p.), nie prowadzi do rozwiązania stosunku pracy.

=====